

Sygn. akt I ACa 1628/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SA Jolanta de Heij-Kaplińska

Protokolant: protokolant sądowy Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w P. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 maja 2015 r., sygn. akt XVI GC 1854/13

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w P. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 3158 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.***

Beata Kozłowska Ewa Kaniok Jolanta de Heij – Kaplińska

Sygn. akt I ACa 1628/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dawniej: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka Spółka Komandytowa z siedzibą w W.) wniósł o zasądzenie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (dawniej: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O.) kwoty 189 409,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot i dat:

- od kwoty 2.460,00 zł od dnia 8 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 133.814,26 zł od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 3.021,41 zł od dnia 19 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 6.414,82 zł od dnia 7 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 14.760,00 zł od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.159,16 zł od dnia 14 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.163,63 zł od dnia 15 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.843,37 zł od dnia 19 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.672,12 zł od dnia 21 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.365,60 zł od dnia 29 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 8.734,75 zł od dnia 30 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że strony zawarły umowę o współpracę handlową na podstawie, której pozwana dostarczała swoje towary do powoda. Na podstawie postanowień umowy powód dokonywał zwrotu części towarów. Podstawą późniejszych rozliczeń zwrotu kwoty ich nabycia miały być wystawione po zwrocie przez pozwanego faktury korygujące, bądź w razie ich braku, noty obciążeniowe wystawione przez powoda. Pomimo dokonanych zwrotów i wystawienia na tę okoliczność faktur korygujących oraz not obciążeniowych pozwana nie uregulowała płatności. Ponadto powód dokonał naliczenia pozwanej kar umownych z tytułu braków i opóźnień w dostawach towarów.

W dniu 24 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Warszawie, XVI Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 21 sierpnia 2013 roku pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Podniosła zarzut niewykazania przez powoda istnienia dochodzonego roszczenia, a także zarzut popełnienia przez niego czynu nieuczciwej konkurencji.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż brak jest dowodów na dokonanie przez powoda zwrotu towarów objętych fakturami i notami, nadto powód nie wykazał, iż wystąpiła podstawa dokonania zwrotów towarów na podstawie punktu 40 załącznika (...) do umowy. Postanowienia umowne dotyczące zwrotu towaru stanowią przejaw czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.z.n.k. - są sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami, zagrażają i naruszają interes pozwanego.

W piśmie procesowym z dnia 13 listopada 2014 roku pozwany wskazał, iż doszło do połączenia pozwanej spółki (...) sp. z o.o. z (...) sp. z o.o., na mocy czego na tą ostatnią spółkę został przeniesiony cały majątek spółki (...) sp. z o.o., co wywołało skutek wykreślenia (...) sp. z o.o. z rejestru (art. 493 § 2, zdanie drugie k.s.h.), a (...) sp. z o.o. nabyła na mocy art. 494 § 1 k.s.h. wszystkie prawa i obowiązki (...) sp. z o.o. (sukcesja generalna). (...) sp. z o.o. jako następcą prawnym (...) sp. z o.o. stał się stroną niniejszego postępowania.

W piśmie z dnia 26 stycznia 2015 roku strona pozwana wskazała, iż w dniu 5 stycznia 2015 r. spółka będąca stroną powodową została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym jako przekształcona ze spółki komandytowej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (pod nr KRS: (...)). Pozwana podkreśliła, iż spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej na podstawie art. 553 § 1 i art. 552 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 04 maja 2015 r., Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 2.982,92 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty: 2.347,17 zł od dnia 15 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz 635,75 zł od dnia 14 lipca 2012 roku do dnia zapłaty. W punkcie

drugim oddalił powództwo w pozostałej części. W punkcie trzecim zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dawniej: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i Spółka Spółka Komandytowa z siedzibą w W.) i (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (dawniej: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O.) łączyła umowa o współpracę handlową nr (...) z dnia 5 listopada 2008 r.

W umowie zostało przewidziane uprawnienie powoda do odmowy przyjęcia całości lub części dostawy w przypadku towarów:

1. o jakości odbiegającej od uzgodnionej z zamawiającym,
2. opakowanych lub oznakowanych niezgodnie z warunkami umowy,
3. nie spełniających warunków określonych w umowie,
4. dostarczonych nieterminowo,
5. nie zamówionych,
6. do których dokument dostawy nie spełnia warunków określonych w pkt 34-37 załącznika nr (...) do umowy. (pkt 40 zał. 1.2)

W przypadkach przyjęcia towarów, o których mowa w pkt. 40 powód miał prawo do ich zwrotu (pkt 41).

W przypadku uzgodnienia pomiędzy stronami zwrotu towarów oraz w przypadkach z pkt. 40 umowy, pozwana w ciągu 3 dni roboczych od daty otrzymania awiza zwrotu towaru przekazać miała powodowi faksem informację zwrotną na tym samym dokumencie o upoważnionej do dokonania odbioru osobie lub firmie (pkt 42).

W przypadku, gdy podlegający zwrotowi towar nie został odebrany w ustalonym terminie a jeśli takiego nie ma – w terminie wskazanym przez powoda, powód miał prawo odesłać towar na adres pozwanej. Pozwana była obowiązana odebrać odesłane towary. Podstawą do uznania zwrotu był wystawiony przez powoda i przesłany pozwanej dokument zwrotu (pkt 43).

W przypadku zwrotu towarów do pozwanej pozwana zobowiązana była do wystawienia oraz niezwłocznego dostarczenia powodowi jednej faktury korygującej do jednego zwrotu, zgodnie z notą obciążeniową wystawioną przez powoda, zgodnej z przekazanym wraz ze zwróconym towarem dokumentem zwrotu wg cen obowiązujących w dacie wykonania dostawy. W przypadku nieotrzymania przez powoda faktury korygującej w terminie 14 dni od dnia dokonania zwrotu, powód miał prawo obciążyć pozwaną, na podstawie księgowej noty obciążeniowej oraz potrącić na jej podstawie kwotę zwrotu z wierzytelnościami pozwanej wobec powoda (pkt 44).

Podstawą do uznania przez pozwaną braków ilościowych lub jakościowych stwierdzonych przez powoda po przyjęciu towaru od pozwanego w opakowaniach zbiorczych miał być dokument reklamacyjny, sporządzony przez powoda po zbadaniu jakości towaru i zawartości opakowań zbiorczych (pkt 45).

Księgowe noty obciążeniowe wystawiane przez powoda w przypadku nieotrzymania od pozwanej faktury korygującej, bądź otrzymania jej po upływie terminów wskazanych w umowie miały być uznawane przez powoda oraz pozwaną we wzajemnych rozliczeniach, a w szczególności przy uzgadnianiu salda zobowiązań i należności. (pkt 33 zał. 1.3).

Strony dokonywały wymiany faktur VAT oraz faktur korygujących w formie elektronicznej.

Z tytułu dokonanych przez powoda zwrotów towarów pozwana wystawiła powodowi poniższe **faktury korygujące**, które nie zostały przez pozwaną uregulowane:

- Fakturę korygującą nr (...) (...) na kwotę 2.007,41 zł z dnia 6 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 6 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury nr (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.843,07 zł z dnia 6 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 6 lipca 2012 r. wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury nr (...).
- Fakturę korygującą nr (...) (...) na kwotę 2.564,34 zł z dnia 6 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 6 lipca 2012 r. wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury VAT nr (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 2.444,16 zł z dnia 13 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 13 lipca 2012 r. wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.720,50 zł z dnia 13 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 13 lipca 2012 r. wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury nr (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 2.163,63 zł z dnia 14 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 14 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.659,19 zł z dnia 18 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 18 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 2.280,59 zł z dnia 18 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 18 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.903,59 zł z dnia 18 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 18 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 2.460,57 zł z dnia 20 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 20 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.211,55 zł z dnia 20 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 20 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.442,18 zł z dnia 28 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 28 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.923,42 zł z dnia 28 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 28 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 2.696,89 zł z dnia 29 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 29 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 2.903,59 zł z dnia 29 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 29 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.410,57 zł z dnia 29 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 29 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).
- Fakturę korygującą nr (...) na kwotę 1.723,70 zł z dnia 29 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 29 lipca 2012 r., wystawioną do zwrotu nr (...) do faktury (...).

Faktury podstawowe, wskazane powyżej zostały przez powoda zapłacone przelewami z dnia: 25 maja 2012 r. oraz 2 listopada 2012 r., co potwierdzają załączone potwierdzenia przelewów wraz ze specyfikacjami (...).

Powód dokonał naliczenia pozwanej **kar umownych** z tytułu braków i opóźnień w dostawach towarów. Kary zostały naliczone poprzez wystawienie not obciążeniowych o numerach:

- nota obciążeniowa nr (...) na kwotę 118.192,90 zł, z dnia 31 maja 2012 r., z terminem płatności do dnia 14 czerwca 2012 r.;
- nota obciążeniowa nr (...) na kwotę 994,50 zł z dnia 29 czerwca 2012 r., z terminem płatności do dnia 13 lipca 2012 r.

W załączniku nr (...) do w/w umowy o współpracę strony wprowadziły definicję pojęcia „zarządzania budżetem marketingowym” będącym usługą polegającą na zarządzaniu portfelem działań promocyjnych i reklamowych poprzez dobór odpowiednich środków marketingowych w celu wspierania promocji i reklamy m.in. poprzez udostępnienie powierzchni w placówkach handlowych powoda do ekspozycji plakatów lub innych materiałów pozwanego, udostępnienie powierzchni w placówkach handlowych powoda w celu przeprowadzenia przez pozwaną promocji towarów, umieszczenie dodatkowej wkładki o produktach czy marce pozwanej, czy umieszczeniu informacji o produktach pozwanej na stałym nośniku reklamy, czy w tematycznym katalogu, dystrybucję gazetek wydawanych przez powoda, przygotowanie planu promocji gazetowych.

W załączniku zostało także zdefiniowane pojęcie „usługi (...)”, która polegała na umożliwieniu korzystania z części portalu internetowego M. (...)k i pozwałała pozwanemu generować różnorakie raporty dotyczące artykułów pozwanej, w szczególności umożliwiała dostęp do danych sprzedażowych (pkt 1.13 załącznika (...) do umowy) oraz pojęcie „usługi (...)” - polegającej na opracowywaniu projektu koncepcji dostosowywania asortymentu pozwanej do wymagań rynku na bazie podstawowych grup klientów oraz czynników najsilniej kształtujących świadomość klientów (pkt 1.14 załącznika (...)do umowy). Stosownie do aneksu (...) do w/w umowy o współpracę handlową „usługi promocyjne” mogły m.in. obejmować usługi tożsame z usługami podejmowanymi w ramach „zarządzania budżetem marketingowym”.

Powód obciążył pozwaną następującymi fakturami VAT:

- z tytułu usług „zarządzania budżetem marketingowym”: o nr (...) z dnia 31 maja 2012 roku;
- z tytułu usługi (...) o nr (...) z dnia 31 maja 2012 roku;
- z tytułu „usług promocyjnych” o nr (...) z dnia 31 maja 2012 roku, o nr (...) z dnia 4 czerwca 2012 roku.
- z tytułu usługi (...) o nr (...) z dnia 24 maja 2012 roku; o nr (...) z dnia 31 maja 2012 roku; o nr (...) z dnia 28 czerwca 2012 roku; o nr (...) z dnia 28 czerwca 2012 roku; o nr (...) z dnia 28 czerwca 2012 roku; o nr (...) z dnia 28 czerwca 2012 roku; o nr (...) z dnia 28 czerwca 2012 roku.

Pismem z dnia 20 czerwca 2012 r. pozwana poinformowała powoda, iż nie akceptuje noty obciążeniowej nr (...) z dnia 31 maja 2012 r. wystawionej na jej rzecz i wniosła o jej anulowanie z racji tego, iż jest ona całkowicie bezzasadna. W korespondencji mailowej z dnia 2 marca 2012 r. strony uzgodniły, że wszystkie zamówienia, które nie mogą być zrealizowane, zostaną zastąpione nowymi zamówieniami.

W mailu z dnia 22 czerwca 2012 r. pozwana przyznała i zaakceptowała opóźnienia w dostawach w kwocie 2 347, 17 zł oraz braki w dostawach w kwocie 635,75 zł wskazując, iż nastąpiło to z jej winy. Ponadto do w/w maila pozwana dołączyła noty obciążeniowe tj. notę (...) oraz notę(...), z których to wynikały powyższe kwoty .

W dniu 28 sierpnia 2012 roku pozwana wypowiedziała powyższą umowę z zachowaniem 3 – miesięcznego terminu wypowiedzenia.

Powód pismami z dnia 13 listopada 2012 roku, 13 lutego 2013 roku oraz 22 kwietnia 2013 roku wezwał pozwaną do zapłaty kwot wynikających z wyżej wskazanych faktur korygujących za dokonane zwroty towarów oraz wystawionych

przez spółkę faktur z tytułu usług promocyjnych, usług (...) oraz not obciążeniowych naliczonych z tytułu logistycznych kar umownych za braki i opóźnienia w dostawach towarów.

Sąd Okręgowy wskazał, że zawarta przez strony umowa była umową sprzedaży.

Z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wynika, że niedopuszczalne jest pobieranie od przedsiębiorcy opłat za jakiegokolwiek świadczenia związane ze standardową sprzedażą towarów ostatecznym odbiorcom.

Jak wynika z zeznań świadka A. M. (1) pozwany musiał się zgodzić na dodatkowe opłaty. Z roku na rok opłaty rosły natomiast nie zwiększała się liczba usług świadczonych na rzecz pozwanej. Brak zapłaty „opłaty półkowej” groził zerwaniem współpracy i niekorzystnie wpłynąłby na krąg odbiorców towarów dostarczanych przez pozwaną do strony powodowej, powodując jego zmniejszenie. W ten sposób zostałaby ograniczona możliwość sprzedaży towarów. Taka jest też istota „opłat z tytułu dopuszczenia towarów do sprzedaży”, o których mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.

Narzucanie niekorzystnych warunków handlowych jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. W kontaktach gospodarczych pomiędzy niezależnymi przedsiębiorcami dobrym obyczajem jest uzgadnianie poszczególnych postanowień umownych w drodze negocjacji.

Jak wynika z zeznań świadka M. Z. pozwany próbował negocjować z powodem i dość do porozumienia w sprawie rezygnacji z niektórych punktów umowy, które nie przynosiły pozwanemu korzyści tylko dawały dodatkowe opłaty tj. z tytułu usług (...), (...)(...) i usług marketingowych jednakże już na samym początku spotkał się z odmową powoda odnośnie prowadzenia negocjacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zakwalifikował pobrane przez powoda opłaty z tytułu „usług promocyjnych”, „usług zarządzania budżetem marketingowym”, „usług (...)” i „usług (...)” do opłat półkowych. Sąd Okręgowy uznał, iż strona powodowa dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. polegającego na pobieraniu innych niż marża handlowa opłat z tytułu dopuszczenia towarów do sprzedaży. W związku z powyższym roszczenie strony powodowej o zapłatę w/w opłat uznał za bezzasadne.

Odnosząc się do roszczenia strony powodowej wywodzonego z tytułu faktur korygujących wystawionych przez stronę pozwaną, Sąd I instancji wskazał, że faktury te zostały wystawione przez stronę pozwaną na skutek bezzasadnych zwrotów dokonanych przez stronę powodową, które to zwroty narzucone zostały stronie pozwanej.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko strony pozwanej, że zapisy dotyczące zwrotu towaru (określone w Załączniku Nr (...) do Umowy) są sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami, a przede wszystkim z naturą stosunku prawnego tj. umowy sprzedaży. Przyjęcie możliwości odstąpienia od umowy sprzedaży z takiej przyczyny, że kupującemu nie udaje się towaru sprzedać kolejnemu nabywcy jest sprzeczne z konstrukcją i ekonomicznymi przyczynami zawierania umów sprzedaży. W niniejszej sprawie przyznanie powodowi prawa do zwrotu niesprzedanego towaru, było szczególnie rażące i godziło w interesy ekonomiczne pozwanego, albowiem zwroty dotyczyły nasion i cebulek, które po zakończeniu sezonu wiosenno-letniego nadawały się jedynie do zniszczenia. Pozwany zwróconego towaru nie mógł ponownie odsprzedać innemu klientowi, a powód nie ponosił żadnego ryzyka gospodarczego związanego z tym, że nie udało mu się sprzedać całego zakupionego towaru.

Takie zachowanie należało jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nieuczciwe.

Odnosząc się natomiast do roszczenia o zapłatę kar umownych Sąd Okręgowy wskazał, że strona powodowa co do zasady miała podstawy do naliczenia kar umownych. Zgodnie bowiem z pkt. 11 załącznika nr (...) do umowy, jeżeli dostawa nie może być zrealizowana zgodnie z zamówieniem, Dostawca jest zobowiązany niezwłocznie powiadomić o powyższym fakcie Zamawiającego.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków A. M. (1) i G. P. oraz dokumentów (maile k.359,360-365) wynikało, że pozwana opóźniała się z niektórymi dostawami. Jednakże Sąd I instancji nie był w

stanie ustalić zasadności naliczenia kar za nieterminowe dostawy. Aby móc zweryfikować prawdziwość twierdzeń powoda, co było niezbędne wobec kwestionowania zasadności obciążenia karą umowną za opóźnienia, sąd powinien dysponować materiałem dowodowym, na podstawie którego, mógłby ustalić, która dostawa, z jakiego dnia, o jakiej wartości i o ile dni została opóźniona. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie ustaleń w tym zakresie. Dlatego, Sąd zarządzeniem z dnia 24 lutego 2015 roku (k. 551) wezwał powoda do sprecyzowania żądania poprzez wyjaśnienie sposobu ustalenia wysokości kary umownej, w terminie 14 dni pod rygorem uznania powyższych okoliczności za nieudowodnione. W odpowiedzi na zarządzenie powód złożył pismo procesowe, w którym opisał mechanizm naliczania kar umownych co do zasady, ale nie odniósł go do poszczególnych dostaw (k.554-556).

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że co do zasady roszczenie powoda w tym zakresie jest uzasadnione, ale z uwagi na brak jasnych i precyzyjnych danych Sąd, nie był w stanie ustalić, czy kary zostały naliczone w sposób zgodny ze stanem faktycznym i postanowieniami umowy.

Sąd zasądził na rzecz powoda jedynie 2 347,17 zł za opóźnienia w dostawach oraz 635,75 zł za braki w dostawach, albowiem zasadność obciążenia tymi karami pozwana przyznała w mailu z dnia 22 czerwca 2012 r. (k.359), a w pozostałej części powództwo oddalił jako nieudowodnione.

Odsetki od zasądzonych kwot zostały naliczone zgodnie z zestawieniem przedłożonym przez powoda na wezwanie Sądu (pismo powoda z dnia 25 marca 2015 roku).

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą wynikającą z art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części tj. w punkcie II i III i zarzucił naruszenie:

1. art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 15 ust. 1 pkt. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż postanowienia Umowy w zakresie ustalenia przez strony wynagrodzenia za usługi zarządzania budżetem marketingowym, usługi (...) oraz usługi (...) oraz ich wysokości są nieważne z uwagi na fakt, iż regulacje te stanowią czyn nieuczciwej konkurencji, pomimo, że zostały przez strony dobrowolnie wprowadzone do Umowy i powinny być przez strony respektowane, zgodnie z treścią Umowy;
2. art. 65 § 2 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie przez sąd w zakresie oceny postanowień Umowy dotyczących usług świadczonych przez powoda na rzecz pozwanego, bez oceny rzeczywistej woli stron przy wprowadzaniu przedmiotowych dodatkowych postanowień umownych;
3. art. 395 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie przyjęcia, iż procedura zwrotu towaru wynikająca z Umowy była rzeczywiście zastrzeżonym umownie prawem odstąpienia dla strony powodowej, podczas gdy faktycznie procedura zwrotu była dodatkowym elementem umowy, klauzulą umowną dopuszczalną na mocy art. 353¹ k.c.;
4. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 Ustawy poprzez ich błędną wykładnię w zakresie przyjęcia ograniczenia zasady swobody umów w relacjach gospodarczych pomiędzy stronami, pomimo prawnej możliwości dodatkowego zastrzeżenia umownego, jakim było prawo zwrotu towaru;
5. art. 483 k.c. w zw. z art. 13 Załącznika (...) do Umowy poprzez ich błędną wykładnię polegającą na braku uznania zasadności naliczonej kary umownej w sytuacji, w której zaszyły przesłanki umowne do żądania kary;
6. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez obciążenie powoda ciężarem dowodu w zakresie zasad naliczenia kary umownej w sytuacji, w której przedstawione zostały specyfikacje wyliczenia kary oraz potwierdzające problemy w dostawach zeznania świadków powoda, natomiast pozwany poza wskazaniem, iż nie zgadza się na wyliczone kary umowne, nie przedstawił dowodów na to, iż dokonywał dostaw zgodnie z ustalonym terminem oraz zamówioną ilością;

7. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w tym zeznań świadków p. M. M. (1), p. G. P., p. A. M. (1) oraz p. M. Z. w zakresie oceny ich wiarygodności, które to naruszenie skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi polegającymi na przyjęciu, iż powód nie świadczył na rzecz pozwanego usług odmiennych niż jego działania zmierzające do sprzedaży towaru, co miało bezpośredni wpływ na treść orzeczenia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej dalszej kwoty 186.426,10 zł z odsetkami w terminach i od kwot żądanych pozwem i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w II instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony. Sąd I instancji wszechstronnie rozważył zgromadzony materiał dowodowy kierując się zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Wnioski wyciągnięte przez sąd I instancji są trafne. Apelacja nie zawiera argumentów, które mogłyby doprowadzić do odmiennej oceny dowodów i do odmiennej konkluzji.

Jeśli chodzi o zwroty towarów, podkreślić należy, że pozwana sprzedawała powódce towary sezonowe w postaci nasion warzyw, cebulek kwiatowych i sezonowych artykułów przemysłowych. Powódka nie twierdzi, że dokonała zwrotu towaru, o którym mowa w pkt 40 załącznika nr (...) do umowy o współpracę handlową nr (...) (k.50-51), lecz że chodzi o zwrot uzgodniony pomiędzy stronami, określony w pkt 42 w/w załącznika. Powódka awizowała zwrot towaru a dostawca w ciągu 3 dni roboczych od otrzymania awiza zwrotu przekazywał powódce informację zwrotną o upoważnionej do dokonania odbioru towaru osobie lub firmie. Wedle załącznika nr (...) do umowy o współpracy, zamawiającemu przysługiwało prawo zwrotu towaru bezwarunkowe i bezterminowe (k.77), a zwracany towar rozliczany był fakturą korygującą dostawcy. Rację ma sąd I instancji, że w/w postanowienie umowne jest sprzeczne z istotą umowy sprzedaży.

W piśmiennictwie wskazuje się na możliwość wprowadzenia przez strony do umowy uprawnienia do wymiany lub zwrotu nabytego przez kupującego towaru. Klauzula taka nie powinna być utożsamiana ze sprzedażą na próbę albo z zastrzeżeniem zbadania rzeczy przez kupującego, o których mowa jest w art. 592 § 1 k.c., bowiem stanowi odrębne zastrzeżenie umowne (np. W. Katner (w:) System Prawa Prywatnego, Tom 7 Prawo zobowiązań - część szczegółowa, Warszawa 2004, str. 20).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wprowadzenie do umowy sprzedaży klauzuli gwarantującej kupującemu niczym nieograniczone, tj. ani terminem, ani jakimikolwiek innymi przesłankami, prawo zwrotu towaru, pozostaje w sprzeczności z naturą tej umowy. Umowa sprzedaży ma z założenia prowadzić do definitywnego przeniesienia własności rzeczy ze sprzedawcy na kupującego (art. 535 k.c.), a pozostawienie jednej ze stron umowy nieograniczonego czasowo uprawnienia do zwrotu rzeczy stawia pod znakiem zapytania ten skutek i wprowadza bezterminową niepewność co do sytuacji prawnej stron takiej umowy. Dopuszczenie do zawierania takich umów prowadziłoby do zagrożenia pewności obrotu towarowego, w którym umowy sprzedaży stanowią najpowszechniej stosowany instrument prawny. Dopuszczenie do zawierania tego typu umów doprowadziłoby również do zatarcia różnicy pomiędzy sprzedażą, a umowami o pośrednictwo handlowe, np. tzw. sprzedażą komisową, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego dotyczące komisju (art. 765 i nast. k.c.). Gdyby przyjąć, że pozwany miał niczym nieograniczone uprawnienie do pełnego zwrotu niesprzedanego towaru, to faktycznie jego ryzyko gospodarcze byłoby charakterystyczne dla ryzyka pośrednika handlowego, który działa co prawda w imieniu własnym, ale na rachunek (i ryzyko) dającego zlecenie. W takim jednak przypadku pośrednik nie jest uprawniony do zatrzymania ceny za sprzedane rzeczy, a jedynie otrzymuje wynagrodzenie w postaci prowizji za świadczoną na rzecz dającego zlecenie

usługę, co w sprawie niniejszej nie miało miejsca. Zawarta przez strony umowa nie miała charakteru umowy o pośrednictwo handlowe i winny być do niej stosowane przepisy o umowie sprzedaży. Postanowienie przyznające powódce prawo zwrotu towaru narusza zatem art. 353¹ k.c. a w konsekwencji jest nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c., zatem powódka nie może skutecznie domagać się zwrotu ceny uiszczonej sprzedającemu, za towar zwrócony bez podstawy prawnej.

Rację ma także sąd I instancji, że postanowienie o zwrocie towaru zostało pozwanej narzucone. Brak jest podstaw by w tym zakresie odmówić wiary świadkowi A. M. (1) (k.483 i 485). W świetle zasad doświadczenia życiowego pozwana nie była zainteresowana zwrotem towaru, który sprzedała, gdyż naruszało to jej interes ekonomiczny. Po sezonie cebulki kwiatów i nasiona nadawały się tylko do wyrzucenia a artykuły sezonowe często zwracano uszkodzone na skutek niewłaściwego przechowywania, w związku z czym pozwana nie miała możliwości zbycia ich innemu podmiotowi. Powódka zastrzegając prawo zwrotu towarów niewątpliwie przerzucała na pozwaną swoje ryzyko handlowe. Zachowanie takie naruszało więc interes sprzedawcy i było sprzeczne z dobrymi obyczajami handlowymi, słusznie zatem wskazał sąd I instancji, że wypełniało dyspozycję art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Jeśli chodzi o karę umowną za nieterminowe dostawy, powódka nie udowodniła podstawy faktycznej żądania. Przed sądem I instancji powódka domagała się kary umownej w kwocie 118.129,90 zł. z noty(...) oraz w kwocie 994,50 zł. z noty (...) (k.554-555).

Nota obciążeniowa z dnia (...) na kwotę 118.192,90 zł. naliczona tytułem kary umownej za brak realizacji dostaw (k.318) nie zawiera danych pozwalających na ustalenie, o które dostawy chodzi, kiedy miały być zrealizowane i na jaką kwotę opiewały, nie zawiera także sposobu wyliczenia kary, stąd kontrola prawidłowości naliczenia kary nie jest możliwa. Powódka w ogóle nie przedstawiła szczegółowego wyliczenia kary umownej, pomimo iż była do tego zobowiązana przez sąd.

Specyfikacja załączona na k. 320-355 nie jest zrozumiała i wymaga objaśnienia.

Na rozprawie w dniu 23.09.2016r. Sąd Apelacyjny podjął próbę ustalenia, w jaki sposób wyliczona została kara umowna. W tym celu udostępniono akta sprawy pełnomocnikowi powódki celem objaśnienia zapisów zawartych w specyfikacji i odpowiedzi na sformułowane przez sąd pytania (k.633). Pełnomocnik powódki nie potrafił udzielić sądowi odpowiedzi i wniósł o udzielenie 7 dniowego terminu. Sąd Apelacyjny powyższy wniosek oddalił albowiem objaśnienie, w jaki sposób wyliczona została kara umowna winno znaleźć się już w pozwie a najpóźniej w treści apelacji, skoro sąd I instancji oddalił powództwo o zasądzenie kary umownej właśnie z uwagi na nie wykazanie przez powódkę sposobu wyliczenia kary umownej. Wniosek o udzielenie terminu należało w tej sytuacji uznać za spóźniony i prowadzący do przewlekłości postępowania. Jeśli idzie o notę obciążeniową na kwotę 994,40 zł. (k.319) i dołączoną do niej specyfikację (k.356-358., dotyczy ona braków w poszczególnych dostawach wskazanych na k.358, należy jednak podkreślić, że Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo do kwoty 635,75 zł. z tytułu braków w dostawach i do kwoty 2.347,17 z tytułu opóźnień. Pozwana kwestionowała istnienie braków ponad w/w kwotę, zaś powódka nie złożyła dokumentów odbioru towaru świadczących o stwierdzeniu braków, zatem nie udowodniła swego roszczenia ponad kwotę uznaną przez pozwaną. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w tej części.

Dodatkowo należy podkreślić, że zgodnie z zeznaniami świadka G. P. (k.543) „przed rozpoczęciem sezonu wysyłano listę zdefiniowań na pierwsze zatowarowanie i firmy się określały. Na tej podstawie było centralne zamówienie a potem sklepy miały możliwość domówień we własnym zakresie.” Pozwana wykazała, że z uwagi na dużą ilość zwrotów w sezonie 2011, przy składaniu przez powódkę zamówienia na 2012r. wносиła o wykreślenie z zamówienia szeregu pozycji (k429-435). Powódka nie kwestionowała treści dokumentu z k. 429-435 a jednocześnie nie złożyła dowodu na okoliczność, że ilość zamówionego przez nią asortymentu uwzględniała stanowisko pozwanej co do wielkości dostaw. Do akt złożono mail z 20.12.2011r., z którego wynika, że pozwana wykreśliła z zamówienia produkty, których zwrot przekroczył 50%, jako nierentowne (k.437). Powódka nie udowodniła, że uwzględniła stanowisko zawarte w

w/w mailu, tymczasem pozwana twierdzi, że zamówionego towaru nie posiadała w magazynie, gdyż nie był objęty zamówieniem centralnym. Z zeznań świadka G. P. wynika, że „było takie zamówienie cebulek od powoda, że pozwany nie dostarczył wymaganej ilości cebulek” Pani M. wyjaśniła, że nie mają ilości zamówionej przez markety, Gdyby wcześniej o tym poinformowała to zablokowalibyśmy zamówienia sklepów” (k.543). Z zeznań świadka G. P. wynika więc, że kara dotyczy dostawy towaru „domówionego przez sklepy” ponad limit określony w zamówieniu centralnym. Skoro tak, to składając zamówienie powódka winna była uzgodnić z pozwaną, czy ma możliwość dostarczenia większej ilości towaru. Wedle zeznań A. M. (1), pozwana w 2012r. zrealizowała 160% zamówień powódki. Asystentki powódki zwróciły się do pozwanej, czy mogą domówić towar. Zrobiły nowe zamówienia, które pozwana zrealizowała, a zamówienia, które przysły ze sklepów, w międzyczasie, nie zostały anulowane. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do tego, by świadkowi temu odmówić wiary. Zeznania te znajdują potwierdzenie między innymi w dokumencie z k. 429-435 i w mailu z 20.12.2011r., a także w mailu z 22.06.2012r. k.359. Dodatkowo z maila z 7.03.2012r. od A. S. do G. P. (k.364) wynika, że cebulki zostały dostarczone na pierwsze zatowarowanie a następne zamówienia zostają anulowane bądź przesuwane w terminie z powodu deficytu na rynku. Treść tego maila zaprzecza zeznaniom G. P. oraz M. M. (1), że pozwana nie informowała powódki o tym, iż nie posiada cebulek w magazynie. Ponadto, z dokumentu na k.431wynika, że gdy idzie o cebule, to w zamówieniu centralnym mowa była jedynie o zatowarowaniu, zatem kolejne zamówienia należało uzgodnić z pozwaną. Pozwana nie wykazała, że do takich uzgodnień doszło a poza tym nie załączyła do akt spornego zamówienia i nie przedstawiła wyliczenia kary z tytułu braku dostawy cebulek kwiatowych.

Zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 6 k.c. nie jest uzasadniony. To na powódce ciążył obowiązek wykazania, że miała podstawę do naliczenia kary umownej i przedstawienia sposobu wyliczenia tej kary tak by możliwa była kontrola prawidłowości jej naliczenia przez sąd.

Powódka dochodzi zapłaty za usługi promocyjne, za usługi (...) i za usługi (...) w kwotach wskazanych na k.554 akt.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 15 ust. 1 pkt. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r. Wbrew zarzutom apelacji, sąd I instancji uznał, iż co do zasady postanowienia umowy w zakresie ustalenia przez strony wynagrodzenia za dodatkowe usługi wykonywane przez kupującego na rzecz sprzedawcy są dopuszczalne w świetle art. 353¹ k.c.

W niniejszej sprawie nie chodzi jednak o prawną dopuszczalność w/w postanowień ale o to, czy zgodną wolą stron było faktycznie zawarcie dodatkowych postanowień umownych mocą, których powódka będzie rzeczywiście świadczyć usługi znajdujące ekwiwalent w opłatach uiszczanych przez pozwaną, czy zamówione usługi tj. usługi zarządzania budżetem marketingowym, usługi (...) oraz usługi (...) miały charakter fikcyjny i służyły ukryciu procederu pobierania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Sąd I instancji nie naruszył art. 65 par. 2 k.c. i prawidłowo ustalił, że powódka żadnych ekwiwalentnych usług na rzecz pozwanej nie świadczyła i że opłaty za usługi zostały pozwanej narzucone. Świadek A. M. (2) zeznała: „próbowaliśmy wykluczyć opłaty. Nie udało się. Jediną opcją jest współpraca z opłatami” (k.483). Rację ma sąd I instancji, że zaznania tego świadka w okolicznościach sprawy zasługują na wiarę, w rzeczywistości bowiem strony nie precyzowały ilości usług ani asortymentu pozwanej objętego usługami a działania podejmowane przez powódkę służyły wyłącznie korzystnemu zbyciu klientom detalicznym towarów nabytych od pozwanej. Do takich działań należało m. innymi wydawanie gazetek. Powódka nie wykazała, że promowała w tych gazetkach markę pozwanej, a nie swoje produkty w celu zachęcenia potencjalnych kupujących do ich nabycia za określoną cenę w należących do niej sklepach. Powódka nie wykazała także, że eksponowała w swoich placówkach plakaty i inne materiały reklamowe pozwanej, że umieszczała informację o produktach pozwanej na stałym nośniku reklamy, że udostępniała pozwanej powierzchnię w celu przeprowadzenia akcji promocyjnych. Ze złożonych przez powódkę faktur nie wynika zakres podjętych przez nią działań nazywanych usługami promocyjnymi (np. k.365). Podobnie z faktur za usługę zarządzania relacjami z klientem zamawiającego – (...) (k.377), czy za usługę zarządzania budżetem marketingowym (k.385) nie wynika zakres czynności podjętych w ramach owej usługi.

W orzecznictwie przyjęto, że delikt nieuczciwej konkurencji polegający na pobieraniu innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży może przybrać także postać odpowiednich porozumień dodatkowych, zawieranych obok umowy sprzedaży, które mają usprawiedliwiać takie opłaty. Samo istnienie porozumień przewidujących takie opłaty nie przesądza zatem o braku deliktu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Decydujące znaczenie ma handlowy sens takich porozumień (ocena w czyim interesie je zastrzeżono), sposób ich wprowadzenia (z uwzględnieniem swobody negocjacyjnej stron) oraz ocena innych okoliczności, które ukształtowały faktyczne relacje handlowe między przedsiębiorcami. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszystkie w/w aspekty i prawidłowo ustalił, że opłaty, o których mowa, zastrzeżone zostały wyłącznie w interesie powódki, że w sytuacji gdyby pozwana nie zgodziła się na ich uiszczenie, niemożliwe byłoby kontynuowanie współpracy między stronami przez co pozwana straciłaby możliwość dotarcia do klientów nabywających towary za pośrednictwem powódki, że usługi nie miały dla pozwanej znaczenia ekonomicznego. Z punktu widzenia oceny dokonywanej przez pryzmat art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. istotne jest by świadczenia obu stron miały ekwiwalentny charakter. Pobieranie wynagrodzenia pozbawionego ekwiwalentu za usługi, które faktycznie nie zostały wykonane i uzależnienie nabycia towarów od zobowiązania się pozwanej do uiszczania takiego wynagrodzenia, stanowi czyn nieuczciwej konkurencji polegający na pobieraniu innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 15 ust. 1 pkt. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r. nie jest więc uzasadniony.

Nie jest prawdą, że sąd I instancji pominął zeznania świadków powoda, którzy opisywali na czym polegały poszczególne usługi, jak były ustalane i jakie korzyści niosły dla pozwanej. Wnioski wyciągnięte przez sąd z zeznań tych świadków są logiczne i trafne. Ocena, czy konkretne czynności podejmowane przez powódkę były usługami na rzecz pozwanej nie należy do świadków albowiem wyłącznie do sądu należy prawna kwalifikacja zapisów umownych i działań podejmowanych przez strony w wyniku realizacji przyjętych zobowiązań. Rację ma sąd I instancji, że usługa (...) w istocie nie była usługą albowiem gromadzenie danych co do ilości pochodzących od pozwanej towarów zalegających w magazynach powódki i towarów sprzedanych, leżało wyłącznie w interesie powódki, sporządzanie takich raportów stanowiło nieodłączny element jej działalności handlowej, podobnie usługa (...) polegała na gromadzeniu przez powódkę danych służących jej do rozeznania rynku w celu dokonywania zamówień poszczególnych towarów. Ponieważ pozwana nie miała wpływu na wielkość i częstotliwość zamówień ze strony powódki, nie była zainteresowana pozyskiwaniem danych zgromadzonych przez powódkę, gdyż nie miały one dla niej waloru ekonomicznego. To powódka dokonując zamówień towarów musiała dostosować zamawiany asortyment do wymagań rynku lokalnego. Nie zostało wykazane aby opłata pobierana od pozwanej za udostępnianie w/w danych miała ekwiwalentny charakter.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją. O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.

Beata Kozłowska Ewa Kaniok Jolanta de Heij - Kaplińska